

Sygn. akt VI GC 345/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 08 stycznia 2014 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: W. S.

przeciwko: (...) Sp. z o.o. w M.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o.

w M. na rzecz powoda W. S. kwotę 87.717,25 zł (słownie: osiemdziesiąt siedem tysięcy siedemset siedemnaście złotych dwadzieścia pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- 10.981,11 zł od dnia 30 lipca 2013r. do dnia zapłaty,
- 8.337,37 zł od dnia 03 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 996,30 zł od dnia 09 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 867,15 zł od dnia 13 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 16.652,47 zł od dnia 11 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 1.485,84 zł od dnia 15 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 7.871,26 zł od dnia 21 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 8.086,45 zł od dnia 24 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 3.220,14 zł od dnia 04 września 2013r. do dnia zapłaty,
- 15.547,37 zł od dnia 30 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty,
- 3.288,43 zł od dnia 05 września 2013r. do dnia zapłaty,
- 4.719,91 zł od dnia 06 września 2013r. do dnia zapłaty,
- 5.663,45 zł od dnia 07 września 2013r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.003,00 zł (słownie: osiem tysięcy trzy złote) tytułem kosztów postępowania,

III. oddała powództwo w przedmiocie odsetek w pozostałej części.

Sygn. akt VI GC 345/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r.

Powód W. S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w M. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółka z o.o. w M. kwoty 87.717,25 zł z ustawowymi odsetkami od dat i kwot wskazanych szczegółowo w pozwie oraz kosztów postępowania.

Uzasadniając pozew powód podał, że w październiku 2012 r. zawarł z pozwanym ustną umowę na malowanie proszkowe dostarczanych przez Spółkę poręczy do wagonów. Umowa nie zawierała wymogu co do ściśle określonej grubości powłoki lakierniczej i pomiaru odbicia światła. Dotyczyła 35 kompletów poręczy i miała być realizowana do lutego 2014 r. Na ustalonych wówczas warunkach strony współpracowały przez kolejne 10 miesięcy, w tym również za dodatkową odpłatnością powód transportował dla pozwanego wykonane elementy, a ponadto kupował farbę i lakier do malowania. Pozwany nie wnosił zastrzeżeń do usługi realizowanej przez powoda, w tym nigdy nie reklamował grubości powłoki lakierniczej.

Dopiero w sierpniu 2013 r. pozwany zgłosił powodowi, że jeden z elementów kolejnego kompletu jest wadliwie pomalowany, jednakże - jak się później okazało - wada tego elementu wynikała z jego kształtu, który odbiegał od normy. W miesiącu sierpniu 2013 r. pozwany zapłacił za zaległe faktury łącznie kwotę 58.000 zł, jednakże pod koniec tego miesiąca zabrał elementy jakie znajdowały się jeszcze u powoda i oświadczył, że zrywa współpracę. Za wykonane usługi na łączną kwotę 87.717,25 zł powód nie otrzymał zapłaty do dnia wytoczenia sporu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W pierwszej kolejności pozwany zarzucił, że powód w sposób wadliwy i niepełny określił stronę pozwaną, albowiem zaniechał należytej identyfikacji, nie wskazując numeru KRS, pod którym Spółka jest zarejestrowana. W ocenie pozwanego takie uchybienie winno skutkować zwrotem pozwu w trybie art. 130 § 1 kpc. Pozwany zarzucił również, że pozew został wniesiony przez osobę nieuprawnioną, bowiem pełnomocnictwo załączone do pozwu jest wadliwe, a jako takie nie wywołuje skutków prawnych. Według pozwanego umocowanie pełnomocnika procesowego powinno określać zakres tego umocowania w sposób dostatecznie jasny, czego w przedłożonym do akt sprawie pełnomocnictwie brakuje.

Odnosząc się do żądania pozwu pozwany przyznał, że zlecał powodowi jako profesjonalście usługę lakierowania zestawów poręczy (elementów metalowych), z przeznaczeniem ich dalszej dostawy do podmiotu dokonującego montażu elementów metalowych w wagonach. Pozwany przyznał również, że umowa została zawarta w formie ustnej, natomiast każdorazowe zlecenie lakierowania określonej partii poręczy było zlecane w formie mailowej lub też w bezpośrednich rozmowach między przedstawicielami stron. Ustalone wynagrodzenie obejmowało jedynie usługę lakierowania według przyjętych warunków technicznych „na gotowo”. Przed zawarciem umowy w formie ustnej, na zlecenie pozwanego powód wykonał tzw. malowanie próbne w celu wykazania, że jako profesjonalista jest w stanie wykonać usługę według oczekiwań pozwanego. Powodowi przekazany został dokument pod nazwą „warunki techniczne odbioru poręczy lakierowanych proszkowo z dnia

15 sierpnia 2012 r.”, który określał wytyczne dla wykonawcy (czyli powoda)

w zakresie wykonania usługi proszkowego lakierowania powłoki malarskiej na elementy ze stali nierdzewnej oraz aluminiowych przeznaczonych do zastosowania w komunikacji. Powód przed wykonaniem lakierowania próbnego

zapoznał się z treścią tych warunków, a oświadczenie powoda, w którym zobowiązał się on dochować parametrów określonych w warunkach technicznych spowodowało, że pozwany zlecił mu do realizacji przedmiotową usługę. Zdaniem pozwanego, w początkowym okresie powód realizował usługę lakierniczą w sposób poprawny, tzn. sposób nałożenia lakieru na dostarczanych elementach metalowych mieścił się w granicach warunków technicznych (w dopuszczalnych normach), które powód otrzymał. Rozliczenia pomiędzy stronami następowały na bieżąco, tzn. pozwany płacił za wystawiane faktury zlecając nowe partie elementów metalowych do lakierowania. Pozwany zarzucił dalej, że wraz z upływem czasu jakość usługi lakierowania obniżała się i pozwany zgłaszał zastrzeżenia co do jakości w zakresie lakieru, koloru, grubości, ubytków, rys i pęcherzy. W dniu 21 października 2012 r. pozwany po raz pierwszy formalnie na piśmie dokonał zgłoszenia reklamacji usługi i wskazał niezgodność usługi z ustalonymi warunkami technicznymi. Powód bez protestu potwierdził uchybienia i podjął próbę wykonania prawidłowej usługi lakierowania na własny koszt. Kolejne reklamacje pozwany złożył na początku maja 2013 r. i w tym przypadku powód zobowiązał się do usunięcia zgłoszonych usterek. Poręcze przekazane do malowania powodowi na przełomie lipca i sierpnia zostały dostarczone pozwanemu częściowo na początku sierpnia 2013 r., natomiast kolejne partie polakierowane na początku września 2013 r. Pozwany po zapoznaniu się z jakością wykonanej usługi i stwierdzeniu wad skierował do powoda kolejne zgłoszenie reklamacyjne z dnia 7 sierpnia 2013 r., natomiast w celu udokumentowania stwierdzonych nieprawidłowości przeprowadził w dniu 5 września 2013 r. kontrolę jakości, z której został sporządzony raport – protokół. W miesiącu wrześniu 2013 r. pozwany skierował do powoda wezwanie do należytego wykonania umowy poprzez właściwe, należyte, zgodne z ustaleniami, ofertą i warunkami technicznymi wykonanie usługi lakierowania poręczy. Ostatecznie powód odmówił ponownego wykonania usługi lakierowania w zakresie 1962 sztuk poręczy i zdaniem pozwanego nie może za tą usługę żądać zapłaty wynagrodzenia. W toku sporu powód potrzymał swoje stanowisko, podnosząc w odpowiedzi na zarzuty pozwanego, że reklamacje składane przez pozwanego w październiku 2012r. i maju 2013r. nie dotyczyły grubości lakieru i powód wady te usunął (vide pismo z dnia 19 listopada 2013 r. - k. 148 – 151).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Poza sporem pozostawał fakt, że strony sporu w miesiącu październiku 2012 r. zawarły ustną umowę, na podstawie której powód miał świadczyć usługę polegającą na malowaniu proszkowym dostarczanych przez pozwanego poręczy do wagonów dla odbiorcy nie uczestniczącego w niniejszym sporze. Zawarcie umowy poprzedzone było wymianą maili w których przedstawiano propozycje współpracy. Pozwany w trakcie niniejszego postępowania nie kwestionował również okoliczności wskazanych przez powoda w pozwie dotyczących ilości kompletów, które miały być pomalowane, okresu realizacji umowy, a także warunków finansowych. Powód z kolei nie kwestionował, że przed przystąpieniem do realizacji umowy dokonał tzw. malowania próbnego. Strony były zgodne również co do tego, że ustna umowa była realizowana od roku 2012 do sierpnia 2013 r. Powód nie kwestionował także faktu przekazania mu dokumentu pod nazwą "warunki techniczne odbioru poręczy lakierowanych proszkowo".

(dowód: maile z dnia 14 i 15.8.2012r. (k.111 i 122), warunki techniczne wraz z rysunkiem (k.113 – 121), zeznania świadka A. S. (k. 205 – 212), powoda (k. 182/2 – 184 i nagranie – 02:01:18 - 02:20:50 i 00:01:04 - 00:05:18).

Niniejszy spór sprowadzał się w istocie do rozstrzygnięcia, czy powód jak podnosił w trakcie postępowania, informował - przed zawarciem ustnej umowy, ale także w trakcie jej realizacji - pozwanego jakie parametry techniczne, jeśli chodzi o grubość lakieru oraz tzw. pomiar odbicia światła mogą być spełnione w jego malarni, biorąc pod uwagę dostępne wyposażenie. Dokonując oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, zarówno z dokumentów, jak i osobowych (świadków i słuchanego w charakterze strony powoda) Sąd uznał, iż roszczenie powoda w zakresie należności głównej i w znacznej części zakresie odsetek jest zasadne.

Co prawda powód wytaczając przedmiotowe powództwo nie wskazał podstawy prawnej roszczenia, jednakże w ocenie Sądu znajduje ono uzasadnienie w treści art. 750 w związku z art. 734 § 1 kc.

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę zakres zlecenia ze strony pozwanego, brak było podstaw do zastosowania przepisów dotyczących umowy o dzieło. W przypadku umowy o dzieło niezbędne jest bowiem, aby działania (praca) przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Przedmiotem zamówienia ze strony pozwanego nie było wykonanie przez powoda poręczy wraz z ich pomalowaniem, lecz wykonanie jedynie określonej czynności polegającej na pomalowaniu proszkowym.

Zdaniem Sądu, powód w sposób wiarygodny i jednoznaczny wykazał, że jako kontrahent pozwanego zachował się lojalnie uprzedzając, po doręczeniu mu warunków technicznych na piśmie, a przed przystąpieniem do realizacji umowy, że nie będzie w stanie spełnić oczekiwań pozwanego jeśli chodzi o grubość lakieru i tzw. pomiar odbicia światła. Powyższe wynika nie tylko z zeznań świadków zawnioskowanych przez powoda tj. W. H. i A. S., zeznań samego powoda, ale również świadka wskazanego przez pozwanego w osobie J. M. (1).

(dowód : zeznania w/w świadków – k. 201 – 203, k. 203 – 212 i k. 230 – 233, oraz powoda – k. 182/2 – 184 i nagranie – 02:01:18 - 02:20:50 i 00:01:04 - 00:05:18).

Zeznania te Sąd uznał za logiczne, wzajemnie się uzupełniające i wiarygodne. Takiego waloru nie można przypisać zeznaniom świadków w osobach W. K. i P. T.. Przede wszystkim w/w świadkowie nie potrafili w sposób jednoznaczny wskazać kto uzgadniał parametry techniczne jeśli chodzi o grubość lakieru i jakie to były uzgodnienia. Również ta część zeznań która dotyczyła sposobu kontroli jakości pomalowanych przez powoda elementów jest nieprzekonywująca. Oprócz zeznań świadków nie ma na tą okoliczność dowodu na piśmie w postaci protokołów odbioru. Świadek P. T. zeznał, że według jego wiedzy grubość lakieru nie była kontrolowana, a zadaniem kontroli jakości był odbiór optyczny i wizualny.

(dowód : zeznania w/w świadków – k. 213 – 222 i k. 222 – 230).

Pozwany nie wykazał również by dysponował w ogóle specjalistycznym przyrządem do pomiaru grubości lakieru. Przedstawiciel pozwanego w osobie Prezesa Zarządu przed zakończeniem rozprawy opuścił salę rozpraw, a pełnomocnik pozwanego cofnął wniosek o jego przesłuchanie w charakterze strony. Tym samym Sąd pozbawiony został możliwości zweryfikowania i oceny słuszności zarzutów podnoszonych w odpowiedzi na pozew. Podkreślić należy iż powód także w mailu z 7.08.2013r. stanowiącym odpowiedź na reklamację pozwanego przypominał mu o warunkach uzgodnionych przez zawarciem umowy.

(dowód : mail k. 128).

W świetle powyższych faktów podzielić należało stanowisko powoda co do tego, że pozwany wiedział o zaproponowanych mu możliwościach technicznych wykonania malowania i godził się na sposób wykonania usługi przedstawiony przez powoda. Nadmienić należy, iż pozwany nie wykazał żadnym dowodem by bezpośredni odbiorcy elementów malowanych przez powoda zgłaszali do niego reklamacje bądź by występowali z tego tytułu w stosunku do niego z jakimikolwiek roszczeniami. Jedynym dowodem jaki pozwany przedłożył na okoliczność rzekomej reklamacji odbiorcy końcowego jest mail z dnia 21.10.2012 r. i z dnia 7.08.2013r. w którym pozwany przekazywał powodowi, że otrzymał informację od klienta że poręcze mają zbyt grubą warstwę lakieru

(dowód : mail k. 127 i 130).

Jest to jednak dokument wytworzony przez pozwanego, nie poparty żadnym innym dowodem , przez co nie może być uznany za obiektywny. Zauważyć wypada, że pozwany sam w odpowiedzi na pozew przyznał, że zgłaszane przez niego reklamacje powód uznawał.

(dowód : reklamacja - k. 123).

Z kolei dowód nazwany „protokół z badania zgodności towaru z zamówioną usługą” z dnia 5.09.2013r. podpisany przez kontrolera jakości J. M. (1) sporządzony został jednoosobowo i nie podano w nim nawet jakim przyrządem osoba podpisująca protokół badała grubość powłoki. Już tylko ten fakt dyskwalifikuje w/w protokół jako dowód na okoliczność wadliwości poręczy. Dodać należy iż podpisujący ten protokół świadek M. zeznał, że stwierdził wadę na 48 poręczach, podczas gdy w protokole odnotowano ilość – 1962 sztuk. Jego dalsze zeznania dotyczące badania i stwierdzania wad są niepewne i sprzeczne, co czyni je niewiarygodnymi.

(dowód : protokół z dnia 5.09.2013 r. k . 139, zeznania świadka J. M. k.232/II- 233).

Powód w trakcie całego postępowania konsekwentnie utrzymywał iż usługę malowania wykonał zgodnie z ustaleniami dokonanymi z pozwanym przed zawarciem ustnej umowy. Nie twierdził by jakość wykonania była przez niego weryfikowana poprzez przeprowadzanie kontroli wewnętrznej. Postępowanie dowodowe wykazało natomiast, że to pracownicy pozwanego w siedzibie powoda dokonywali kontroli, a zatem to oni dokonywali faktycznie weryfikacji jakości wykonania usługi malowania. Podnosząc zatem zarzuty w zakresie jej wadliwości, to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania tego faktu stosownym wiarygodnym dowodem. Dowodu takiego brak również w odniesieniu do poręczy będących przedmiotem sporu.

Reasumując, Sąd uznał, że pozwany nie może skutecznie uchylać się i odmawiać zapłaty kwoty 87.717,25 zł stanowiącej wynagrodzenie za wykonaną usługę. Dlatego też zasądzono od niego na rzecz powoda w/w należność na podstawie art. 750 kc w związku z art. 734 § 1 kc).

Rozstrzygając w zakresie żądania powoda dotyczącego odsetek, Sąd mając na uwadze przeprowadzone postępowanie dowodowe, a przede wszystkim zeznania powoda, uznał iż zaistniały podstawy do ich zweryfikowania. Powód bowiem stwierdził, że już w trakcie realizacji umowy uległa zmiana warunków płatności, jeśli chodzi o termin, albowiem w osobistej rozmowie z Prezesem Zarządu pozwanego ustalił, że płatność dotycząca świadczenia usługi malowania, pakowania i transportu będzie realizowana w terminie 7 dni, natomiast należności związane z zakupem farb i lakierów w terminie 14 dni. Dokonując analizy przedłożonych dowodów w postaci faktur Sąd stwierdził, że należności dochodzone niniejszym pozwem związane z zakupem farb i lakierów wynoszą łącznie 6.569,43 zł (ze wszystkim faktur załączonych do pozwu). W takim też zakresie Sąd dokonał korekty żądania powoda i odsetki od w/w kwoty zostały zasądzone po upływie 14 dni od wystawienia faktury. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek zostało uwzględnione przez Sąd od dat wskazanych przez powoda.

Orzeczenie o odsetkach wydano na podstawie art. 481 § 1 kc i art. 455 kc.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew, a dotyczących nie zachowania przez powoda wymogów formalnych pozwu, zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługują one na uwzględnienie. Po pierwsze powód wykonał w sposób właściwy obowiązek polegający na wskazaniu własnego numeru identyfikacyjnego NIP, natomiast odnośnie wskazania danych identyfikacyjnych strony pozwanej, to obowiązku takiego w momencie wytaczania powództwa nie miał. Identyfikacji strony pozwanej w zakresie określenia NIP lub numeru KRS dokonuje bowiem co do zasady Sąd, na podstawie danych określonych przez stronę powodową.

Nie budził również wątpliwości Sądu sposób umocowania pełnomocnika powoda, albowiem z pełnomocnictwa ogólnego udzielonego przez powoda

w dniu 1 października 2013 r. wynika, że adwokat P. S. został umocowany do występowania w imieniu powoda w sprawach przed sądami powszechnymi (k.) Udzielenie pełnomocnictwa może nastąpić w dowolnej formie, tj. ustnej lub pisemnej, a nie wskazanie w sposób szczegółowy czynności do jakich umocowany został pełnomocnik oznacza, że zastosowanie znajduje art. 91 kpc, który to przepis określa zakres pełnomocnictwa procesowego.